

# PODRÓŻE W GŁĘB SIEBIE

## BAJKI, KTÓRE INSPIRUJĄ I UCZĄ



Audiobook, e-book i karty pracy wspierające rozwój emocjonalny dziecka

**MAŁE**  
**charaktery**

**Mindful Kids**

# SPIS TREŚCI

PRZYJACIEL Z INNEJ PLANETY	5
Karty pracy do bajki „Przyjaciel z innej planety”	8
SŁONICZKA HEŁA	10
Karty pracy do bajki „Słoniczka Heła”	13
JUREK I STRASZNA BURZA	16
Karty pracy do bajki „Jurek i straszna burza”	19
W GRUPIE KAŻDY JEST WAŻNY	22
Karty pracy do bajki „W grupie każdy jest ważny”	25
LEŚNY SKARB	28
Karty pracy do bajki „Leśny skarb”	31
SZUM, DŹEM I PRZECHWAŁKI	34
Karty pracy do bajki „Szum, dżem i przechwałki”	38
O WSTRĘCIE, KTÓREGO NIKT NIE DOCENIAŁ	40
Karty pracy do bajki „O wstręcie, którego nikt nie doceniał”	44
PRZYJACIEL (NIE) MA WYŁĄCZNOŚĆ	47
Karty pracy do bajki „Przyjaciel (nie) na wyłączność”	50
BLISCY SĄ Z NAMI, PÓKI O NICH PAMIĘTAMY	54
Karty pracy do bajki „Bliscy są z nami, póki o nich pamiętamy”	57
NIEWIDOCZNY	60
Karty pracy do bajki „Niewidoczny”	65
ODWAGA W RUINACH ZAMKU	68
Karty pracy do bajki „Odwaga w ruinach zamku”	72



# PRZYJACIEL Z INNEJ PLANETY

Dagna Śtepczewska



**M**am na imię Laria. Tak nazywała się bogini Księżycy. Mełe dłatego bardzo lubię księżyc. Gdy na niego patrzę, wyciszam się i wszystko układa mi się w głowie. Tego wieczora długo patrzyłam na księżyc, ale nie mogłam się uspokoić. Wszystko przez to, co stało się w szkole. O tym może za chwilę... W każdym razie gapiłam się na przesuwały się po niebie rogalki. Nagle księżyc podплыwał do okna. Nie był już rogalkiem, tylko wspaniałą, srebrną kedią. – Zapraszam – usłyszałam tajemniczy głos. Widoczyłam na położy. Podryfowaliśmy przez noc. Niebo wydawało się granatową wodą, w której odbijały się gwiazdy. Mijały nas pędzące komety. Wreszcie dopłynęliśmy do jakiejś planety. Tu moja kedi przybiła do burtę. Wysiadłam. Na powitanie wyszły mi istoty przypominające kolorowe owady i pająki. Dostrzegłam, że wśród nich jest Jasiiek z naszej klasy. Bawił się z nimi. Jadły rzu z ręki. Zdówiło mnie, że w takim miejscu spotykam Jasiika. To, że świetnie radzi sobie ze stworzeniami z odległej planety, nie zadkoczyło mnie wcale. Jasiiek kocha zwierzęta. A one odpłacają mu tym samym. Ma w domu mnóstwo zwierząt. Wszystkie się do niego przybłąkały. To, że przygarnął psa i kota, to nic, ale przyszła też do niego biała myszka. Nad rzeką małał tóbita greckiego. Ma na balkonik domki dla owadów. W pierwszej

klasię przyczeł do szkoły z wiadrem, w którym siedziała żaba. Po spotkaniu z kotem karowała się u Jaśka. To właśnie dlatego tak go lubię. Też uwielbiam zwierzęta, choć mam tylko psa. Już dawno postanowiłam, że gdy dorośniemy, poznamy tajemnicę. Też ona odkryjemy misterno nieznaną nam zwierzę. Jaśiek jest moim najlepszym przyjacielem. A wlaściwie był, bo...

Obserwowałam, jak Jaśiek bawi się ze stworami. Wtem odwrócił się w moją stronę. Miał taką samą minę, jak wtedy w szkole!

Muszę wam jednak powiedzieć, co się wydarzyło. Bardzo lubię Jaśka, ale w szkole trzymam się raczej z dziewczynami. Wszystkie dziewczyny lubią Marysię. Nie bardzo wiadomo dlaczego, ale też się jej słuchają. Zawsze pierwszy wie, co powiedzieć. Wymyśla różne zabawy. Niezwy Marysia nie lubi Jaśka. Uważa, że jest „dziwakiem z innej planety”. Dziewczyny zawsze się z Jaśką trochę nasimiwały. Próbowalam go bronić. Jaśiek mówił, że nie ma się czym przejmować. Szczególnie, że chłopcy się go nie czepiali. Ostatnio Marysia i para dziewczyn zaczęło dokuczać Jaśkowi na całego. A tego dnia... Marysia powiedziała mi, że jeżeli przyjaźnię się z Jaśkiem, to jestem niechwalnia wobec dziewczyn. I nie będą się ze mną bawić. Inne dziewczyny stały z grymasami na twarzy, ale nie nie powiedziały.

A na kolejnej przerwie dziewczyny nabijały się z Jaśka. Wolały za nim „kosmita, zamiast nóg ma kopyta”. A ja... wycel się przyznać... śmiałam się głośno. Raz też powiedziałam „kosmita”. Nie za głośno, ale Jaśiek usłyszał. Zrobił dziwną minę i wybiegł z klasy. Wszystko to przypomniało mi się na planecie. Zrobiło mi się głupio. Miałam ochotę się

